

*Sygn. akt VII AGa 1544/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 28 listopada 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Jolanta de Heij-Kaplińska*

*Sędziowie: SA Magdalena Sajur - Kordula (spr.)*

*SO (del.) Maciej Kruszyński*

*Protokolant: praktykant absolwencki Magdalena Wójcicka*

*po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w S.*

*przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*

*o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*

*z dnia 18 grudnia 2017 r., sygn. akt XVII AmA 7/14*

*I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:*

- 1. w punkcie pierwszym uchyla zaskarżoną decyzję w punkcie I,*
- 2. w punkcie trzecim zasądza od (...) spółki jawnej w S. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,*
- 3. uchyla punkt czwarty,*

*II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania*

*apelacyjnego.*

*Sygn. akt VII AGa 1544/18*

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13 listopada 2013 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, po przeprowadzeniu postępowania przeciwko (...) P. Sp. j. z siedzibą w S., uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów:

I. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik, polegającą na stosowaniu przez (...) P. Sp. j. z siedzibą w S. we wzorcu umowy o nazwie: Ogólne warunki umów pożyczek (...) Spółka Jawna postanowień, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o treści:

1. „Pożyczkobiorca zobowiązuje się do poinformowania pożyczkodawcy o wszystkich okolicznościach mających znaczenie dla ustalenia jego sytuacji ekonomicznej i finansowej mającej znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania umowy pożyczki" (§ 5. Obowiązki pożyczkobiorcy, pkt 4);

1. „W przypadku niedopełnienia wskazanego w pkt 5 niniejszego paragrafu obowiązku (m.in. powiadomienia o zmianie adresu zamieszkania i adresu do doręczeń korespondencji) korespondencja kierowana będzie pod wskazany w umowie adres i uznana za skutecznie doręczoną" (§ 5. Obowiązki pożyczkobiorcy, pkt 6);

2. „Pożyczkodawca na wypadek braku kontaktu z pożyczkobiorcą (...) celem uniknięcia sytuacji związanej z brakiem możliwości ustalenia miejsca pobytu dłużnika i konsekwencji z tym związanych zgodnie z art. 802 Kpc, zleci czynności informacyjno- rozpoznawcze do ogólnopolskiego biura detektywistycznego gaje & partnerzy sp. z o.o. (...) w związku z powyższym obciąży pożyczkobiorcę poniesionymi kosztami związanymi z wykonaniem czynności detektywistycznych w postaci:

- ustalenie miejsca zamieszkania (w miejscowości gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 500 zł
- ustalenie miejsca zamieszkania (poza miejscowością gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 1000 zł
- ustalenie miejsca pracy (w miejscowości gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 500 zł
- ustalenie miejsca pracy (poza miejscowością gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 1000 zł" (§ 6. Niewykonanie zobowiązań wynikających z umowy, pkt 9)

4. „Koszty prewencyjne obejmują:

a) dojazd prewenta osiem razy w miesiącu, koszt 30, 00 zł za każdy dojazd

b) działania prewencyjne pośrednie w postaci: monit wysłany 3 dni po upływie terminu płatności, koszt 15, 00 zł

Koszty windykacyjne obejmują:

1. dojazd windykatora osiem razy w miesiącu, koszt 30, 00 zł za każdy dojazd

2. ustalenie miejsca pracy, koszt 150, 00 zł

3. ustalenie miejsca pobytu, koszt 150, 00 zł

4. działania windykacyjne pośrednie w postaci:

- pierwsze wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 3 dni po terminie
- przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 30, 00 zł
- drugie wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 18 dni po terminie przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 50, 00 zł
- ostateczne wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 30 dni po terminie przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 50, 00 zł

5. wezwanie do wydania przedmiotu przewłaszczenia wysłane po upływie 18 dni po terminie płatności 50,00 zł

6. wezwanie pracodawcy do dokonywania potrąceń z art. 91 kp wysłane po upływie 18 dni po terminie płatności koszt 50,00 zł" (§ 7. Koszty w okresie wymagalności pożyczki, pkt 4 i 6)

5. „Strony zgodnie postanawiają, iż wszelkie spory wynikające z umów rozstrzygane będą przez sąd właściwy ze względu na miejsce siedziby pożyczkodawcy" (§ 10. Postanowienia końcowe, pkt 4)

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

II. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 uokik, polegającą na naruszeniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, poprzez nieinformowanie w umowach pożyczki o: warunkach zmiany rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, kwocie odsetek należnych w stosunku dziennym i organie nadzoru właściwym w sprawach ochrony konsumentów, co jest sprzeczne z art. 30 ust. 1 pkt 11, 15 i 21 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. nr 126, poz. 715 ze zm. dalej jako ustawa o kredycie konsumenckim)

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

III. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 uokik, polegającą na naruszeniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, poprzez nierzetelne informowanie w Ogólnych warunkach umów pożyczek (...) Spółka Jawna, stanowiących integralną część umów pożyczek zawieranych z konsumentami, że odstąpienie konsumenta od umowy bez podania przyczyny w terminie 14 dni od dnia jej zawarcia staje się skuteczne, jeżeli kwota udzielonej pożyczki zostanie zwrócona łącznie z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, co jest sprzeczne z art. 53 ust. 1, 4 i 5 w zw. z art. 54 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

I. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 uokik, polegającą na naruszeniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, poprzez nierzetelne informowanie we wzorze oświadczenia o odstąpieniu od umowy pożyczki, że konsument ma obowiązek zwrócić kwotę pożyczki przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy i na potwierdzenie tego faktu do składanego oświadczenia powinien załączyć dowód zwrotu kwoty pożyczki, co jest sprzeczne z art. 54 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

II. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, polegającą na zamieszczeniu przez (...) P. Sp.j. z siedzibą w S. nieprawdziwych twierdzeń w:

1. Ogólnych warunkach umów pożyczek (...) Spółka Jawna, stanowiących integralną część umów pożyczek zawieranych z konsumentami, wskazujących, że oznaczone postanowienia tego wzorca są zgodne z przepisami ww. ustawy o kredycie konsumenckim, dyrektywą 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005r. dotyczącą nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającą dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady oraz dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającą dyrektywę Rady 87/102/EWG,

2. formularzach oświadczeń składanych przez konsumenta w związku z zawarciem umowy pożyczki, dotyczących wystąpienia z prośbą do ww. przedsiębiorcy o odwiedzinę w miejscu zamieszkania i wyrażenia zgody na przebywanie przedstawiciela Przedsiębiorcy w chwili przekazania oferty i podpisania umowy, zawarcia umowy na podstawie przedstawionej przez przedsiębiorcę oferty i możliwości zapoznania się z ofertą pod nieobecność przedstawiciela przedsiębiorcy oraz zamiaru dalszego utrzymywania kontaktów z przedsiębiorcą w związku z tą lub ewentualną inną transakcją, wskazujących, że złożenie ww. oświadczeń jest zgodne z dyrektywą Rady z dnia 20 grudnia 1985r. w sprawie ochrony konsumentów w odniesieniu do umów zawartych poza lokalem przedsiębiorstwa (85/577/EWG),

co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 7 pkt 9 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. nr 171, poz. 1206 dalej jako upnpr)

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

VI. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, polegającą na zamieszczaniu w reklamach prasowych haseł: „(...) – (...) pożyczka niebankowa, bez Bik - u" oraz „bez BIK-u", które mogą wprowadzać konsumenta w błąd sugerując pewność uzyskania pożyczki, bez względu na wynik oceny ryzyka kredytowego, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 upnpr

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

VII. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, polegającą na zamieszczaniu w reklamach prasowych oznaczenia „rep. A”, które może wprowadzać konsumenta w błąd co do urzędowego zatwierdzenia działań ww. przedsiębiorcy bądź podlegania jego działań państwowemu nadzorowi, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 upnpr

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

VIII. określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, polegającą na zamieszczaniu w reklamach prasowych nieprawdziwych informacji wskazujących, że oferowane przez przedsiębiorcę pożyczki są pożyczkami o najniższych kosztach w Polsce, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 upnpr

- i nakazał zaniechanie jej stosowania;

W punkcie **IX** decyzji Prezes UOKiK na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik nałożył, na (...) P. sp. j. z siedzibą w S.:

1. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik, w zakresie opisanym w pkt I karę pieniężną w wysokości 9.654 zł,
2. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 uokik, w zakresie opisanym w pkt II karę pieniężną w wysokości 4.827 zł,
3. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 2 uokik, w zakresie opisanym w pkt III i IV w sentencji decyzji, karę pieniężną w wysokości 9.654 zł,
4. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, w zakresie opisanym w pkt V karę pieniężną w wysokości 4.827 zł,
5. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, w zakresie opisanym w pkt VI karę pieniężną w wysokości 4.827 zł ,
6. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, w zakresie opisanym w pkt VII karę pieniężną w wysokości 4.827 zł .
7. w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik, w zakresie opisanym w pkt VIII karę pieniężną w wysokości 4.827 zł.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowieniem z dnia 11 września 2015 r. zawiesił postępowanie w części, w jakiej odwołanie odnosiło się do pkt I i IX ppkt 1 zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK, do czasu udzielenia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odpowiedzi na pytanie prawne zadane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 19 listopada 2014 r. w sprawie o sygnaturze VI ACa 165/14.

W pozostałym zakresie, na podstawie art. 317 §1 k.p.c., Sąd wydał 11 września 2015 r wyrok częściowy, w którym uchylił zaskarżoną decyzję w punkcie VI i IX ppkt 5 oraz oddalił odwołanie w odniesieniu do punktu II, III, IV, V, VII, VIII i IX ppkt 2, 3 ,4, 6, 7 zaskarżonej decyzji.

Apelację od wyroku częściowego wniosły obie strony postępowania.

Wyrokiem z 23 marca 2017 r. (sygn. akt VI ACa 1812/15) Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił częściowo zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że oddalił odwołanie od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VI i IX podpunkt 5 decyzji prezesa UOKiK z dnia 13 listopada 2013 r. nr (...) (pkt I wyroku) i tym samym uwzględnił w całości apelację pozwanego oraz oddalił apelację powódki w całości (pkt II wyroku).

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

1. oddalił odwołanie w zakresie odnoszącym się do punktu I zaskarżonej decyzji,
2. uchylił zaskarżoną decyzję w punkcie IX ppkt 1,
3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 720 zł
4. nakazał pobrać od powoda kwotę 1.000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji, od której pozwany był zwolniony z mocy prawa.

Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na podstawie następujących ustaleń i rozważań prawnych:

(...) P. Sp. j. z siedzibą w S. jest przedsiębiorcą wpisanym do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...).

W ramach tej działalności udzielała pożyczek w wysokości: 300 zł, 400zł, 500 zł, 750 zł i 1000 zł, na okres 30 dni. Przedsiębiorca zawiera umowy w swojej siedzibie, w oddziałach, w miejscu zamieszkania klienta bądź w miejscu wskazanym przez klienta. Zawierając umowy powódka wykorzystuje wzorzec o nazwie „ramowa umowa o pożyczkę”, którego integralną część stanowią między innymi Ogólne warunki umów pożyczek (...) Spółka Jawna.

W stosowanym przez stronę powodową wzorcu OWU zawarte są m.in. następujące postanowienia, które są tożsame z klauzulami uznany za niedozwolone przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wpisanymi do rejestru niedozwolonych postanowień umownych:

1. „Pożyczkobiorca zobowiązuje się do poinformowania pożyczkodawcy o wszystkich okolicznościach mających znaczenie dla ustalenia jego sytuacji ekonomicznej i finansowej mającej znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania umowy pożyczki" (§ 5. Obowiązki pożyczkobiorcy, pkt 4)
2. „W przypadku niedopełnienia wskazanego w pkt 5 niniejszego paragrafu obowiązku (m.in. powiadomienia o zmianie adresu zamieszkania i adresu do doręczeń korespondencji) korespondencja kierowana będzie pod wskazany w umowie adres i uznana za skutecznie doręczoną" (§ 5. Obowiązki pożyczkobiorcy, pkt 6)
3. „Pożyczkodawca na wypadek braku kontaktu z pożyczkobiorcą (...) celem uniknięcia sytuacji związanej z brakiem możliwości ustalenia miejsca pobytu dłużnika i konsekwencji z tym związanych zgodnie z art. 802 Kpc, zleci czynności informacyjno - rozpoznawcze do ogólnopolskiego biura detektywistycznego gajc & partnerzy sp. z o.o. (...) w związku z powyższym obciąży pożyczkobiorcę poniesionymi kosztami związanymi z wykonaniem czynności detektywistycznych w postaci:
  - ustalenie miejsca zamieszkania (w miejscowości gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 500 zł
  - ustalenie miejsca zamieszkania (poza miejscowością gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 1000 zł
  - ustalenie miejsca pracy (w miejscowości gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca)-500 zł
  - ustalenie miejsca pracy (poza miejscowością gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 1000 zł" (§ 6. Niewykonanie zobowiązań wynikających z umowy, pkt 9)

4. „Koszty prewencyjne obejmują:

- a) dojazd prewenta osiem razy w miesiącu, koszt 30, 00 zł za każdy dojazd
- b) działania prewencyjne pośrednie w postaci: monit wysłany 3 dni po upływie terminu płatności, koszt 15, 00 zł

Koszty windykacyjne obejmują:

- a) dojazd windykatora osiem razy w miesiącu, koszt 30,00 zł za każdy dojazd
- b) ustalenie miejsca pracy, koszt 150,00 zł
- c) ustalenie miejsca pobytu, koszt 150,00 zł
- d) działania windykacyjne pośrednie w postaci:
  - pierwsze wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 3 dni po terminie
  - przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 30, 00 zł
  - drugie wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 18 dni po terminie przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 50, 00 zł
  - ostateczne wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 30 dni po terminie przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 50, 00 zł
  - drugie wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 18 dni po terminie przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 50,00 zł
  - ostateczne wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 30 dni po terminie przekazania sprawy do firmy zewnętrznej koszt 50,00 zł
- e) wezwanie do wydania przedmiotu przewłaszczenia wysłane po upływie 18 dni po terminie płatności 50,00 zł
- a) wezwanie pracodawcy do dokonywania potrąceń z art. 91 kp wysłane po upływie 18 dni po terminie płatności koszt 50,00 zł" (§ 7. Koszty w okresie wymagalności pożyczki, pkt 4 i 6);

5. „Strony zgodnie postanawiają, iż wszelkie spory wynikające z umów rozstrzygane będą przez sąd właściwy ze względu na miejsce siedziby pożyczkodawcy" (§ 10. Postanowienia końcowe, pkt 4).

Sąd ustalił także, że w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych prowadzonym przez Prezesa UOKiK znajdują się klauzule, tożsame z tymi stosowanymi przez (...) P. sp. j.

Klauzule tożsame z klauzulą opisaną w pkt 1:

– „Pożyczkobiorca zobowiązuje się do informowania FF o zamiarze zaciągnięcia pożyczek, kredytów bądź udzielania poręczenia oraz o podjęciu innych decyzji mających istotny wpływ na jego sytuację ekonomiczno-finansową” – postanowienie uznane za klauzulę niedozwoloną wyrokiem SOKiK z 15 lutego 2006r (sygn. akt: XVII AmC 30/05, nr wpisu do rejestru (...));

– „Do podstawowych obowiązków kredytobiorcy należy (...) powiadamianie M. o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę kredytu” – postanowienie uznane za klauzulę niedozwoloną wyrokiem SOKiK z 22 października 2009r (sygn. akt XVII AmC 349/09, nr wpisu (...));

– „Kredytobiorca zobowiązany jest do informowania Banku o istotnych decyzjach i faktach mających wpływ na jego sytuację prawną, ekonomiczną i finansową, a w szczególności (...) o zmianie Banku, w którym prowadzi rachunki bankowe” – postanowienie uznane za klauzulę niedozwoloną wyrokiem SOKiK z 6.12.2011 sygn. akt: XVII AmC 265/11 (Nr wpisu: (...)).

Klauzule tożsame z klauzulą opisaną w pkt 2:

- W przypadku zmiany adresu każda ze stron zobowiązana jest niezwłocznie pisemnie powiadomić o tym drugą stronę. W przypadku niepowiadomienia o zmianie adresu, korespondencja kierowana na ostatni znany adres będzie uznawana za skutecznie doręczoną”

– postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 16 kwietnia 2007r (sygn. akt XVII AmC 43/06, pozycja w rejestrze (...));

- Oświadczenia i zawiadomienia (...) przesyłane kupującemu na podany adres do korespondencji uważa się za skutecznie doręczone. Kupujący zobowiązany jest w trakcie trwania niniejszej umowy do natychmiastowego zawiadomienia (...) o każdej zmianie adresu swego miejsca zamieszkania, pod rygorem uznania za skutecznie doręczone oświadczeń i zawiadomień (...) przesłanych kupującemu na adres wskazany w niniejszej umowie - postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 20 maja 2008 r. (sygn. akt XVII AmC 107/07, pozycja w rejestrze (...));

Klauzule tożsame z klauzulami opisanymi w punkcie 3 i 4:

– „W przypadku zalegania z co najmniej dwoma ratami pożyczkodawca może również wystosować (nie częściej niż raz w tygodniu) upomnienie. Każdorazowe wystawienie upomnienia podlega opłacie w wysokości 50,00 zł” - postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 27 kwietnia 2005 (Sygn. akt XVII AmC 103/04, nr pozycji w rejestrze 829).

- Opłaty dodatkowe, które ponosi Zleceniodawca: - (...) - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 1 miesiąc – 50 PLN - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 2 miesiące – 100 PLN - za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 PLN - za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 PLN - za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty – 50 PLN - za wizytę indykatorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 PLN - (...) - za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 PLN - za monit telefoniczny – 20 PLN - (...)”- postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 9 października 2006r (Sygn. akt XVII AmC 101/05, pozycja w rejestrze 978);

- „W przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z niniejszej umowy Kredytobiorca poniesie koszty związane z monitorowaniem Kredytobiorcy: 1) telefoniczne upomnienie Kredytobiorcy związane z nieterminową spłatą kredytu - 13 PLN; 2) korespondencja kierowana do Kredytobiorcy związana z nieterminową spłatą kredytu (zawiadomienie, upomnienie, prośba o dopłatę, wystawienie Bankowego Tytułu Egzekucyjnego), za każde pismo. Opłata za korespondencję kierowaną do poręczycieli Bank obciąża dodatkowo Kredytobiorców według tych samych stawek - 15 PLN; 3. wyjazd interwencyjny do Kredytobiorcy - 50 PLN” - postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 6 sierpnia 2009r ( sygn.. akt XVII AmC 624/09, nr wpisu (...)).

- „(1) W przypadku wystąpienia zadłużenia w spłacie należności wynikających z Umowy zawartej z Bankiem, Bank może prowadzić działania windykacyjne - jako działania własne lub zlecone zewnętrznej firmie windykacyjnej. (...). W przypadku działań prowadzonych przez zewnętrzną firmę windykacyjną opłaty obciążające KREDYTOBIORCĘ/ POŻYCZKOBIORCĘ w związku z windykacją należności dla pojedynczej Umowy nie mogą przekroczyć 15 % kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu zleconej do windykacji firmie windykacyjnej Umowy” – postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 8 lipca 2013 r. (sygn. akt XVII AmC 6315/12, nr wpisu (...))

–„Pożyczkodawca na wypadek braku kontaktu z pożyczkobiorcą § 5 pkt 5 i 7 OWU (...) Spółka Jawna i wystąpienia przesłanek związanych z niewykonaniem postanowień umownych zgodnie z § 2 pkt 1 i § 5 pkt 2, po zakończeniu bezskutecznej procedury prewencyjnej pośredniej i bezpośredniej w celu zaspokojenia prawidłowego toku postępowania sądowego celem uniknięcia przesłanek zawartych w art. 143 i 145 k.p.c. i egzekucyjnego zgodnie z art. 803 k.p.c., albowiem to wierzyciel musi wskazać odpowiedniemu organowi egzekucyjnemu z jakich części majątku ma być prowadzona egzekucja w myśl art. 799 § 1 k.p.c., celem uniknięcia sytuacji związanej z brakiem możliwości ustalenia miejsca pobytu dłużnika i konsekwencji z tym związanych zgodnie z art. 802 k.p.c., zleci czynności informacyjno-rozpoznawcze do ogólnopolskiego biura detektywistycznego (...) Pożyczkodawca w związku z powyższym obciąży pożyczkobiorcę poniesionymi kosztami związanymi z wykonaniem czynności detektywistycznych w postaci: - ustalenie miejsca zamieszkania - (w miejscowości gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 500 zł – ustalenie miejsca zamieszkania - (poza miejscowością gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 1000 zł - ustalenie miejsca pracy pożyczkobiorcy - (w miejscowości gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 500 zł - ustalenie miejsca pracy pożyczkobiorcy - (poza miejscowością gdzie zamieszkiwał pożyczkobiorca) - 1000 zł. Czynności detektywistyczne udokumentowane będą zgodnie z art. 23b pkt. 1, 2, 3 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych poprzez sprawozdanie detektywistyczne na piśmie załączone do akt sprawy sporządzone przez licencjonowanego detektywa" - postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 7 października 2014 r., (sygn. akt XVII AmC 41012/13).

#### Klauzule tożsame z klauzulą opisaną w pkt 5:

–„Ewentualne spory wynikłe na tle wykonania umowy strony poddają rozstrzygnięciu sądowi właściwemu miejscowo dla siedziby pożyczkodawcy” (postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 12 stycznia 2006r , (sygn. akt XVII AmC 22/05, wpisane do rejestru pod pozycją 640)

–„Wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy strony poddają pod rozstrzygnięcie sądu właściwego dla siedziby pożyczkodawcy” – postanowienie uznane za niedozwolone wyrokiem SOKiK z 11 grudnia 2006 r. (sygn. akt XVII AmC 34/06, nr wpisu (...));

Sąd I instancji podniósł, że podstawę do ustalenia przez Prezesa UOKiK, że powódka naruszała zbiorowe interesy konsumentów stanowił przepis art. 24 ust 1 i 2 pkt 1 u.o.k.k. W myśl powołanej regulacji obowiązującej w dacie wydania decyzji (przepis art. 24 ust 2 pkt 1 obowiązywał do dnia 17.04.2016 r. po czym został usunięty z ustawy) zakazane było stosownie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przepis wskazywał jednocześnie, że przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działania przedsiębiorcy, w szczególności stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o których mowa w art. 479<sup>45</sup> u.o.k.k (art. 24 ust 2 pkt 1).

Zasadniczo powołany przepis daje Prezesowi UOKiK kompetencję do podejmowania w interesie publicznym interwencji w przypadku stwierdzenia naruszenia przez przedsiębiorcę unormowań regulujących zasady obrotu konsumenckiego.

Sąd I instancji wskazał, że powołana regulacja art. 24 u.o.k.k. jest wynikiem implementacji dyrektywy (...) w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów (która zastąpiła wcześniejszą dyrektywę 98/27/WE).

W szczególności celem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istnieje potrzeba ustalenia czy naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, o którym mowa w powołanym przepisie art. 24 ust 2 pkt 1, może dopuszczać się tylko ten przedsiębiorca, któremu SOKiK uznawszy (po dokonaniu abstrakcyjnej kontroli wzorca umownego) stosowaną przez niego klauzulę za abuzywną, zakazał jej stosowania w obrocie z konsumentami (a skutkiem czego owa klauzula została wpisana do rejestru klauzul prowadzonego przez Prezesa UOKiK), czy też każdy inny przedsiębiorca, który stosuje tożsamą klauzulę z tą wpisaną do rejestru, któremu jednak indywidualnie nie zakazano jej stosowania w postępowaniu przed SOKiK.



Problem ten pojawił się w związku z wykładnią dotyczącą rozszerzonej prawomocności materialnej wyroków SOKiK, o jakiej mowa w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., której ostatecznie dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z 20.11.2015r (III CZP 17/15), stwierdzając, że rozszerzona prawomocność wyroków SOKiK w sprawach o uznanie postanowień wzorców umów za niedozwolona obejmuje tylko tych przedsiębiorców, którzy brali udział w tej sprawie i wszystkich konsumentów, którzy w oparciu o ten wzorzec zawarli umowę z tym przedsiębiorcą. Nie istnieją więc przeszkody procesowe, aby z żądaniami uznania za niedozwolone takich samych czy podobnych klauzul wystąpić także przeciwko innemu przedsiębiorcy. Z uzasadnienia powołanej uchwały, w ocenie Sądu I instancji, zdaje się wyłaniać przekaz, że koncepcja wąskiego rozumienia rozszerzonej prawomocności materialnej wyroków SOKiK wyłącza jednocześnie możliwość uznania, że naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, polegającego na stosowaniu postanowień wzorców umów wpisanych do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK, może się dopuścić inny przedsiębiorca niż ten tylko przedsiębiorca, który był pozwany w procesie przed SOKiK i któremu zakazano stosowania danego postanowienia w obrocie z konsumentami.

Z kolei zgodnie z późniejszym wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) w sprawie C-119/15 z 21.12.2016r, który zapadł w związku z pytaniem prejudycjalnym Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zadany na tle stanu faktycznego podobnego do sprawy niniejszej, o dopuszczalność krajowych regulacji uznających za działania bezprawne stosowanie przez innego przedsiębiorcę, który nie brał udziału w postępowaniu ustalającym abuzywność postanowień, klauzul wpisanych do rejestru postanowień abuzywnych, i mogące stanowić podstawę do nałożenia na niego kary pieniężnej z tego tytułu. Trybunał rozstrzygając tą kwestię uznał, że możliwa jest taka implementacja dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz dyrektywy w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów, która przyjmuje, że praktyki dopuścić może się także przedsiębiorca, który nie brał udziału w postępowaniu przed SOKiK, w szczególności nie stoi temu na przeszkodzie art. 47 Karty praw podstawowych UE, pod warunkiem, że przedsiębiorcy przysługuje skuteczny środek prawny przeciwko decyzji uznającej tożsamość porównywanych postanowień, jak i przeciwko nałożonej karze pieniężnej. Trybunał podkreślił jednocześnie, że porównywane postanowienia muszą być materialnie identyczne, zwłaszcza pod względem wywoływanych przez nie skutków szkodliwych dla konsumentów.

Sąd I instancji, rozstrzygając kwestię czy praktyki z art. 24 ust. 2 pkt 1 może dopuścić się inny przedsiębiorca, niż ten, który był stroną postępowania zakończonego wpisaniem postanowienia wzorca do rejestru, doszedł do przekonania, że także przedsiębiorca, którego nie dotyczy prawomocny wyrok, może dopuścić się naruszenia zbiorowych interesów konsumentów przez stosowanie postanowień wpisanych do rejestru.

W ocenie Sądu stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy, uznanych za niedozwolone jest nazwaną praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów wymienioną w katalogu zawartym w art. 24 ust. 2 pkt 1–3. Zatem o bezprawnym charakterze wymienionych w art. 24 ust. 2 pkt 1–3 praktyk przesądza treść tego przepisu i nie pozostaje ona w związku z prawomocnością rozszerzoną wyroku, który stanowił podstawę do wpisania postanowienia do rejestru, gdyż prawomocność rozszerzona, jak uznał Sąd Najwyższy, powinna być interpretowana wąsko.

W pierwszej kolejności Sąd zauważył, odwołując się do strony językowej tekstu przepisu art. 24 ust 2 pkt 1, że o ile ustawodawcy chodziłoby o uznanie za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów wyłącznie praktyki przedsiębiorców, przeciwko którym zapadł wyrok SOKiK, to zbędne byłoby odwoływanie się w treści art. 24 ust 2 pkt 1 u.o.k.k. do rejestru postanowień a wystarczające byłoby odwołanie się do zakazu stosowania postanowienia, jaki jest zawarty w wyroku SOKiK wydanym w oparciu o przepis art. 479<sup>42</sup> k.p.c. Po wtóre odwoływanie się do wpisu postanowienia do rejestru zbędne byłoby także dlatego, że zakaz stosowania postanowienia zawarty w wyroku, obowiązuje przedsiębiorcę już od daty prawomocności orzeczenia a więc chwila wpisania do rejestru jest w istocie drugorzędna. Nielogiczne, bo niczym nieuzasadnione, byłoby więc oczekiwanie z możliwością wszczęcia postępowania o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów aż do momentu wpisu postanowienia do rejestru, jeśli przykładowo przedsiębiorca wbrew treści wyroku nadal stosowałby zakazane postanowienie. Oznaczałoby to, że dla przedsiębiorcy, którego dotyczyło orzeczenie istnieje przyzwolenie na stosowanie niedozwolonych postanowień aż do czasu wpisu

klauzuli do rejestru, bez konsekwencji jakie wiążą się z naruszeniem art. 24 u.o.k.k. Warto przy tym zaznaczyć, że data prawomocności wyroku i data wpisania klauzuli do rejestru często są znacznie oddalone w czasie.

Zdaniem Sądu powiązanie bezprawności z wpisem do rejestru a nie z wydaniem wyroku wskazuje, że wolą ustawodawcy były objęcie dyspozycją art. 24 ust 2 pkt 1 u.o.k.k. nie tylko tych przedsiębiorców przeciwko którym wyrok zapadł ale też innych, którzy nie brali udziału w tamtym postępowaniu. Właśnie publikowanie orzeczeń w jawnie dostępnym rejestrze, świadczyć może o tym, że celem ustawodawcy było nie tylko umożliwienia zapoznania się z nimi przez konsumentów w stosunku do których wpis wywierał bezpośredni skutek, ale też umożliwienie wszystkim innym przedsiębiorcom nie biorącym udziału w postępowaniu przed SOKiK, zapoznanie się z kierunkiem interpretacji, jakie postanowienia stosowane we wzorcach umów wykorzystywanych w poszczególnych branżach są traktowane jako rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami, a więc jakie są postanowieniami niedozwolonymi.

Kolejnym argumentem, przemawiającym za możliwością potraktowania przepisu art. 24 ust. 2 pkt 1 jako samodzielnej podstawy do uznania, że także przedsiębiorca, którego nie dotyczy wydany w trybie art. 479<sup>42</sup> k.p.c. wyrok uwzględniający powództwo, może naruszyć zbiorowe interesy konsumentów, jest okoliczność, że art. 24 u.o.k.k. zakazuje wszelkich bezprawnych zachowań wobec konsumentów, o ile naruszają one zbiorowe interesy konsumentów (a nie interesy indywidualne). Bezprawność działania (lub zaniechania) w sensie obiektywnym, w myśl powołanej regulacji zachodzi wtedy, gdy zachowanie przedsiębiorcy jest sprzeczne z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. Chodzi tu zarówno o normy prawne, jak również o zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje. Bezprawność jest przy tym niezależna tak od winy, jak i od jej stopnia, nie ma przy tym również znaczenia świadomość podmiotu o istnieniu naruszeń. Przy bezprawności nie musi wystąpić skutek w postaci wyrządzenia szkody.

Oznacza to, że każde stwierdzenie, że przedsiębiorca stosuje postanowienia wzorca umowy, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone – z natury rzeczy obejmuje także uznanie, że dana praktyka ma charakter bezprawny. Przy czym zdaniem Sądu ta bezprawność nie wynika z faktu, że dopuszcza się jej przedsiębiorca, któremu zakazano w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorca stosowania danego postanowienia, ale jej bezprawny charakter należy wywieść z art. 385<sup>1</sup> k.c.

Sąd wskazał, że powołany artykuł definiuje niedozwolone postanowienie umowne jako takie, które zarówno rażąco narusza interesy konsumentów ale także narusza dobre obyczaje. Regulacja ta stanowi klauzulę generalną. Przy czym sankcją przewidzianą za stosowanie postanowień niedozwolonych w stosunkach indywidualnych jest brak związania konsumenta postanowieniem umowy. Natomiast zdaniem Sądu stosowanie takich postanowień w odniesieniu do nieoznaczonego kręgu konsumentów niesie konsekwencje przewidziane w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów, gdyż zachowanie to stanowi praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Zaś z racji tego, że klauzula generalna jaką posługuje się przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. jest jedynie wytyczną ukierunkowującą proces kontroli postanowień, ustawodawca dla uznania – stosowania niezadowolonego postanowienia w umowach zawieranych konsumentami – za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów, odwołał się już nie do bardzo ogólnej klauzuli generalnej, ale do sprecyzowanych w rejestrze postanowień, których kontroli dokonywał sąd. Jest to konieczne dlatego, że nie jest możliwe wyliczenie wszystkich przypadków abuzywności, czyli sformułowanie wyczerpującej listy klauzul niedozwolonych, a nawet tzw. szara lista klauzul zawarta w art. 385<sup>3</sup> k.c. jest niewyczerpująca i stanowi jedynie przyczynek do dalszych analiz konkretnych postanowień wzorca. Dokonywanie kontroli postanowień umownych pod kątem ich abuzywności dokonuje się więc w procesie abstrakcyjnego badania wzorca odnośnie do spełniania przez postanowienie przesłanek klauzuli generalnej, przyjętej w art. 385<sup>1</sup> k.c.

Klauzule generalne z natury rzeczy są unormowaniami odsyłającymi do ocen pozaprawnych, o nieostrym zakresie znaczeniowym. Ten fakt, pozostający zasadniczo w sprzeczności z zasadą, że każda regulacja prawna, dająca organowi państwowemu uprawnienie do wkraczania w sferę praw i wolności obywatelskich, musi spełnić wymóg dostatecznej określoności – nie wyłącza jednak możliwości kreowania praw i obowiązków w oparciu o tego typu normy prawne. Jak wskazuje orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wymaganie dostatecznej określoności musi uwzględniać istotne

cechy klauzul generalnych oraz niezbędność ich istnienia w systemie prawa (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 X 2000 r., sygn. akt SK 5/99, wyrok TK z 19 czerwca 1992 r., sygn. akt U 6/92). Ta nieokreśloność powoduje, że w odniesieniu do klauzul generalnych to najczęściej praktyka orzecznicza i doktryna prawa wyznacza kierunki ich wykładni. Tak ma to miejsce np. w odniesieniu do klauzuli nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), czy klauzuli rebus sic stantibus (zmieniających się warunków) itp.

W tym kontekście Sąd zważył, że w procesie dokonywania abstrakcyjnej oceny wzorca umowy konkretyzują się ogólne reguły wynikające z art. 358<sup>1</sup> k.c. w odniesieniu do poszczególnych postanowień umownych. W związku z tym, zawarte ostatecznie w rejestrze postanowienia, są ucieleśnieniem tej ogólnej klauzuli generalnej. O ile więc zdefiniowanie niedozwolonych postanowień umownych jedynie przez klauzulę ogólną może uniemożliwiać, bądź znacząco utrudniać przedsiębiorcom właściwe przestrzeganie zakazu stosowania takich postanowień w umowach z konsumentami, to już konkretna klauzula wpisana do rejestru, nie jest tylko ogólnikowym sformułowaniem i w sposób zdecydowanie łatwiejszy pozwala przedsiębiorcy odnieść ją do postanowień stosowanych w umowach z konsumentami.

Wpisanie do rejestru klauzuli zakazanej innemu przedsiębiorcy stanowi więc znakomite polepszenie sytuacji przedsiębiorców, niż gdyby musieli opierać się przy ocenie własnych wzorców tylko na klauzuli generalnej.

To zaś oznacza, że praktyka naruszająca zbiorowe interesy konsumentów, polegająca na stosowaniu postanowień wpisanych do rejestru, jest o wiele bardziej skonkretyzowana i może być łatwiej wyeliminowana przez przedsiębiorców, niż taka która wywodzona jest z ogólnej bezprawności działania, przez co należy rozumieć także sprzeczność z dobrymi obyczajami.

Sąd uznał, że skonkretyzowanie praktyki poprzez odwołanie się do rejestru klauzul, lepiej chroni interesy przedsiębiorców, w tym urzeczywistnia prawo do jasnych i zrozumiałych przepisów. Z całą pewnością łatwiejsze jest dotarcie do postanowień wpisanych w publicznie dostępnym rejestrze niż poszukiwanie kierunków wykładni w poszczególnych orzeczeniach sądów, nieusystematyzowanych w żadnym publicznym rejestrze czy też w komentarzach prawniczych, jak ma to miejsce w odniesieniu do innych klauzul generalnych.

Sąd wskazał również, że kolejne stypizowane w art. 24 ust. 2 praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów bazują także na takich klauzulach generalnych, które z pewnością mogą i, jak pokazuje doświadczenie zawodowe sądu, powodują bardzo duże wątpliwości interpretacyjne. W szczególności naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji (art. 24 ust. 2 pkt 2) czy nieuczciwe praktyki rynkowe (art. 24 ust. 2 pkt 3, te zdefiniowane w art. 4 ustawy o nieuczciwych praktykach rynkowych jako praktyka, która jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu) – zdecydowanie w mniejszym stopniu pozwalają przedsiębiorcom określić zakres możliwych i dopuszczalnych zachowań nienaruszających zbiorowych interesów konsumentów, niż określone przez wpisanie do rejestru, niedozwolone postanowienia wzorców umów, jednakowoż precyzujące klauzulę generalną z art 385<sup>1</sup> k.c.

Sąd zaznaczył, że doktryna wskazuje, że abstrakcyjne badanie klauzul umownych zawartych we wzorcach umów ma na celu kontrolę sposobu i intencji korzystania z co do zasady dozwolonych środków prawnych. Przy czym w kontroli abstrakcyjnej dąży się do obiektywizowania, formalizowania oraz uniformizacji oceny kontrolowanych postanowień wzorców umownych, gdyż nie uwzględniania się okoliczności konkretnego stosunku obligacyjnego (tak E. Łętowska w: Prawo zobowiązań część ogólna. System prawa prywatnego t.5).

Zatem wpisanie klauzul do rejestru nie jest tworzeniem norm prawa, ale ma przede wszystkim ukierunkowywać tok myślenia przedsiębiorców w kreowaniu relacji z konsumentami. Wpisanie klauzuli do rejestru ma więc wyjaśniać i ukierunkowywać przedsiębiorców na to jakie zachowania stosowane wobec konsumentów traktowane są za przejaw praktyk abuzywnych.

Na zakończenie tej części rozważań Sąd stwierdził, że to nie rozszerzona prawomocność wyroku, o której mowa w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., skutkuje uznaniem, że przedsiębiorca naruszył zbiorowe interesy konsumentów stosując postanowienie wpisane do rejestru na podstawie tego wyroku, lecz praktyka tego przedsiębiorcy, który wbrew treści art. 385<sup>1</sup> k.c. stosuje w umowach z konsumentami niedozwolone postanowienia umowne. Rejestr klauzul prowadzony przez Prezesa UOKiK stanowi zatem wskazanie przez orzecznictwo kierunku jakie postanowienia, w zmieniających się okolicznościach życia gospodarczego, traktowane są jako niepożądane w relacjach z konsumentami. Jeśli więc przedsiębiorca działający w danej branży, której klauzule zawarte we wzorcach umów wykorzystywanych w obrocie z konsumentami wielokrotnie były przedmiotem analizy SOKiK, ignoruje negatywną ocenę danego postanowienia powszechnie stosowanego w tejże branży i mając możliwość zweryfikowania go z postanowieniami tej samej treści już wpisanymi do rejestru, nadal je stosuje, to naraża tym samym konsumentów na negatywne konsekwencje, co nie może pozostać obojętne prawnie w świetle treści art. 24 u.o.k.k. Powtarzalność wpisów do rejestru postanowień typowych dla danej branży, które co oczywiste rażąco naruszają interesy konsumentów, zdaniem Sądu uzasadnia oczekiwanie od innych przedsiębiorców działających w tej samej branży, zaprzestanie ich stosowania, bez potrzeby wytaczania przeciwko każdemu przedsiębiorcy procesu zmierzającego do abstrakcyjnej oceny tożsamyh postanowień (co jednak nie wyklucza możliwości wyboru takiej ścieżki eliminowania postanowień z obrotu, szczególnie gdy interes publiczny nie przemawia jeszcze za wszczęciem postępowania w trybie art. 24 u.o.k.k.). Takie działanie byłoby nieefektywne z punktu widzenia interesów konsumentów, a w dobie powszechnej informatyzacji i dostępu do Internetu, uzasadnia zdaniem Sądu oczekiwanie od przedsiębiorcy, że będzie śledził rejestr postanowień, w celu eliminowania z wzorców umów tych postanowień, które interesy konsumentów naruszają w sposób rażąco. Polityka jaką prezentuje UOKiK w decyzjach wydawanych w oparciu o przepis art. 24 ust. 2 pkt 1 wskazuje, że Prezes wszczyna postępowania w oparciu o tą regulację tylko przeciwko przedsiębiorcom o znaczącej pozycji na rynku, a więc też takim które zazwyczaj posilkują się w bieżącej działalności gospodarczej obsługa prawną, co z pewnością ułatwia im śledzenie praktyki dotyczącej stopnia i kierunku ochrony praw konsumentów, a po wtóre postanowienia których dotyczą wpisy do rejestru i do których porównuje się postanowienia stosowane przez przedsiębiorcę są w rejestrze powtarzalne a nie jednostkowe, są typowe dla danej branży i też od dłuższego czasu są przez SOKiK traktowane jako rażąco naruszające interesy konsumentów. Ta praktyka organu wskazuje, że przedsiębiorca nie jest zaskakiwany i postępowanie nie jest wszczynane przeciwko niemu niezwłocznie po wpisaniu postanowienia do rejestru, czy po wpisaniu jednostkowego postanowienia do rejestru. Ma czas żeby się zapoznać z kierunkiem wykładni w odniesieniu do niedozwolonych postanowień umownych.

Nie oznacza to jednak, że wyrok SOKiK, stanowiący podstawę wpisu postanowienia do rejestru, działa w szerszym zakresie niż w stosunku do przedsiębiorcy, który brał udział w postępowaniu. Wyrok taki jedynie wskazuje kierunek wykładni, jaki inni przedsiębiorcy powinni stosować przy tworzeniu wzorców umów zawieranych z konsumentami. Jeżeli jednak przedsiębiorcy standardów ochrony konsumentów wynikających z klauzul generalnych nie stosują, ignorując powszechnie dostępne, bo w publicznym rejestrze, wskazówki dotyczące tych standardów, to o ile mogli mieć możliwość zapoznawania się z tymi standardami, a mimo to nadal stosują klauzule, które raz że są zbieżne do tych wpisanych do rejestru a dwa, że wywierają dla konsumentów tak samo niekorzystne skutki i cel jest ich tożsamy – to muszą się wówczas liczyć z możliwością poniesienia konsekwencji takich zachowań.

Nie może także przemawiać za zastosowaniem przepisu art. 24 ust 2 pkt 1 do tych tylko przedsiębiorców przeciwko którym zapadł wyrok SOKiK, okoliczność, że inni przedsiębiorcy nie brali udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok.

Sąd wskazał, że o ile można się zgodzić, że przedsiębiorca, który nie brał udziału w postępowaniu o uznanie klauzuli za niedozwoloną nie miał też zagwarantowanego prawa do wysłuchania w tym postępowaniu, niemniej jednak może to prawo niewątpliwie realizować w postępowaniu o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów. W postępowaniu tym może bowiem skutecznie dowodzić zarówno przed Prezesem UOKiK na etapie postępowania administracyjnego jak i przed Sądem w wyniku wniesienia odwołania, że klauzula wpisana do rejestru w stosowanym przez niego wzorcu umownym nie ma charakteru abuzywnego, gdyż w kontekście całego wzorca interesy konsumenta są równoważone. Przykładowo w sytuacji uznania klauzuli za niedozwoloną z powodu braku równowagi w ochronie interesów stron

kontraktu np. z powodu zastrzeżenia odstępnego na bardzo wysokim poziomie tylko dla konsumenta, w innym wzorcu to równowaga może istnieć z powodu zastrzeżenia równoważnego odstępnego na rzecz drugiej strony.

Sąd odnotował również, że w toku postępowania o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów, sądowy zakres badania tożsamości klauzul wpisanych do rejestru i tych stosowanych przez przedsiębiorcę nie ogranicza się do formalnego porównania badanych postanowień z tymi widniejącymi w rejestrze (na co zwracał uwagę też Sąd Najwyższy w uchwale z 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06), ale analizowane jest także czy istnieje tożsamy cel i skutek porównywanych postanowień. Nie bez znaczenie jest też tożsamość stosunków prawnych jakie regulują wzorce umów zawierające porównywane postanowienia. Nie zawsze klauzula stosowana np. w branży budowlanej musi mieć równie niekorzystny skutek jeśli zostanie zastosowana we wzorcu stosowanym np. w branży turystycznej itp. Takie badanie tożsamości postanowień zmierza do ustalenia, czy są one materialnie identyczne, czyli czy są równie szkodliwe dla konsumentów, jak te postanowienia wpisane już do rejestru.

Reasumując, wprowadzie osoby pozostające poza procesem, w którym dokonywana jest abstrakcyjna ocena wzorca umowy i ocenianie są postanowienia pod kątem abuzywności, w tym procesie nie wpływają na jego przebieg, to jednak ich prawo do wyrażania własnych ocen postanowień wskazywanych jako niedozwolone może być realizowane w procesie o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów.

Prezentowana przez Sąd I instancji koncepcja, że naruszenia zbiorowych interesów konsumentów dopuszcza się także przedsiębiorca niebiorący wcześniej udziału w postępowaniu, dotyczącym badania abuzywności tożsamości postanowienia stosowanego przez innego przedsiębiorcę – nie wyłącza akceptowanej przez Sąd a przyjętej w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 17/17 koncepcji wąskiego rozumienia rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku o jakiej mowa w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. W szczególności, możliwość postawienia zarzutu naruszenia zbiorowych interesów konsumentów innemu przedsiębiorcy niż ten przeciwko któremu zapadł wyrok nie jest jednoznaczna z rozciągnięciem skutków prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone na innych przedsiębiorców niż tych których dotyczyło bezpośrednio orzeczenie.

W pierwszej kolejności Sąd stwierdził, że rozszerzona prawomocność wyroku SOKiK o jakiej mowa w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. odnosi się do stosunków cywilnych łączących przedsiębiorcę przeciwko któremu zapadł wyrok z wszystkim konsumentami, którzy zawarli z nim umowy, bez względu na to czy konsumenci ci brali udział w postępowaniu dotyczącym badania abuzywności postanowienia.

Natomiast wynikający z art. 24 u.o.k.k. zakaz naruszania zbiorowych interesów konsumentów jest usytuowany w gałęzi prawa publicznego, która rządzi się innym regulacjami i w której ustawodawca kierując się interesem publicznym, realizując określoną politykę ochrony konkurencji i konsumentów, poddaje sankcjom określone zachowania przedsiębiorców, które uważa za szczególnie szkodliwe między innymi dla interesów konsumentów. Zadaniem norm prawa publicznego jest przynoszenie korzyści społeczeństwu jako całości. W przeciwieństwie do prawa prywatnego (cywilnego), chroni ono zatem interesy publiczne, a nie poszczególnych jednostek.

Dlatego też zdaniem Sądu ten szczególny interes, jaki jest chroniony przez prawo publiczne (tu zbiorowe interesy konsumentów), uzasadnia niejednokrotnie wyższe oczekiwania od profesjonalnych uczestników obrotu niż ma to miejsce w regulacjach prawa prywatnego, gdzie dochodzi do naruszenia indywidualnego interesu kontrahenta przedsiębiorcy tj. indywidualnego konsumenta.

Sąd odnotował, że Dyrektywa 93/13 nałożyła na państwa członkowskie obowiązek wprowadzenia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. Środki to mają umożliwiać osobom i organizacjom związanym z ochroną konsumentów wszczęcie postępowań o stwierdzenie czy wzorce umów są nieuczciwe (art. 7 ust 1 i 2 dyrektywy 93/13). Dyrektywa w art. 8 przewidziała dla państw członkowskich UE także możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych.

Polska regulacja zawarta w art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. w rozumieniu jaki prezentuje Sąd I instancji, została uznana przez TSUE (wyrok z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-119/15) za spełniającą te kryteria z dyrektywy i jednocześnie za nienaruszającą prawa do obrony.

Dodatkowo Trybunał podkreślił, że wdrożone przez polskie prawo środki, w szczególności prowadzenie krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, mają na celu jak najlepsze wypełnienie obowiązku ochrony konsumentów przewidzianego w dyrektywach 93/13 i 2009/22. Rejestr krajowy, w ocenie TSUE, realizuje przy tym trzy cele służące zwiększeniu skuteczności zakazu stosowania nieuczciwych warunków umownych:

1. rejestr jest jawny - mogą mieć do niego wgląd wszyscy konsumenci i wszyscy przedsiębiorcy a więc przeciwdziała łatwości rozpowszechniania się i powielania niedozwolonych postanowień umownych przez przedsiębiorców innych niż ci, których sprawy znajdowały się u źródła wpisu takich postanowień do rejestru.
2. rejestr ten przyczynia się do przejrzystości systemu ochrony konsumentów przyjętego w polskim prawie, a w rezultacie do wynikającej z niej pewności prawa.
3. rejestr wzmacnia prawidłowe funkcjonowanie krajowego systemu sądownictwa, gdyż pozwala uniknąć prowadzenia kilku postępowań w odniesieniu do analogicznych postanowień wzorców umowy stosowanych przez różnych przedsiębiorców.

Trybunał stwierdził wyraźnie, że owe wykazy (rejestry) sporządzane przez organy krajowe co do zasady korespondują z interesem ochrony konsumentów w ramach dyrektywy 93/13.

Przedstawione powyżej wnioski TSUE jednoznacznie, w ocenie Sądu I instancji przesądza, że polski ustawodawca mógł, zgodnie z prawem Unii Europejskiej, wprowadzić regulację chroniącą interesy konsumentów, mocą której odpowiedzialność administracyjną za stosowanie niedozwolonych postanowień wpisanych do rejestru ponosić mogą wszyscy przedsiębiorcy którzy je stosują a nie tylko ci, przeciwko którym zapadło orzeczenie, będące podstawą wpisu do rejestru.

Odwołując się do zasady efektywności prawa unijnego Sąd stwierdził, że pożądanym, dla najskuteczniejszego realizowania celu obu dyrektyw: 2009/22 i 93/13, jest taki właśnie sposób wykładni krajowych przepisów jak zaprezentowany wyżej, który umożliwia eliminowanie niepożądanych praktyk stosowanych wobec konsumentów poprzez zakazanie przedsiębiorcom stosowania takich postanowień jak postanowienia wpisane do rejestru.

Sąd wskazał, że koncepcja taka była przez wiele lat wyrażana w orzecznictwie sądów powszechnych, ale też Sądu Najwyższego, który aprobując wąskie rozumienie rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku, akceptował koncepcję naruszania zbiorowych interesów przez wszystkich przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienie wpisane do rejestru, a nie tylko tych których dotyczył wpis bezpośrednio. Z orzecznictwa tego jasno wynikało, że art. 24 ust 2 pkt 1 u.o.k.k. stanowi samodzielną i wystarczającą podstawę do stwierdzenia deliktu administracyjnego przez innego przedsiębiorcę niż ten przeciwko któremu zapadł wyrok będący podstawą do wpisania postanowienia do rejestru.

W szczególności istotny jest pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13 lipca 2006 r. (sygn. III SZP 3/2006) w której uznano, że stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem SOKiK i wpisanych do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> k.p.c., może być uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Tożsamość ta jak wynika z uzasadnienia musi odnosić się nie tylko do zbliżonego brzmienia obu porównywanych klauzul ale jej stosowanie musi wywoływać takie same skutki czyli tak samo godzić w interesy konsumentów, co klauzula wpisana do rejestru.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że powód co do zasady mógł się dopuścić naruszenia zbiorowych interesów konsumentów o jakim mowa w art. 24 ust 2 pkt 1 u.o.k.k. pomimo, że nie był stroną postępowania

zakończony wyrokiem SOKiK, będącego jednocześnie podstawą do wpisania niedozwolonego postanowienia do rejestru.

Niewątpliwie powódka jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów kodeksu spółek handlowych i ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, który swe działania podejmuje w obrocie z konsumentami, zatem mogła dopuścić się deliktu z art. 24 uokik.

Sąd I instancji dokonał porównania postanowień stosowanych przez powódkę, wymienionych w Decyzji z postanowieniami wpisanymi do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, wskazanymi przez Prezesa UOKiK, ponieważ ustalenie ich tożsamości przesądza o uznaniu, że Przedsiębiorca stosuje postanowienia wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone.

Wskazał, że oceniane postanowienie nie musi być zawsze literalnie zgodne z postanowieniem wpisanym do rejestru, na co zwrócił już wcześniej uwagę Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale z 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06, w której wskazał, że wystarczające jest, że porównywane postanowienie mieści się w hipotezie takiej klauzuli, tzn. że cel i zamiar jakim mają służyć porównywane postanowienia jest tożsamy. Podobnie tożsamość rozumie TSUE, który w powołanym orzeczeniu odwoływał się do materialnej identyczności postanowień wyrażającej się w wywoływaniu przez nie identycznie szkodliwych dla konsumentów skutków.

Dokonując oceny postanowienia wzorca umowy stosowanego przez powódkę o treści:

„Pożyczkobiorca zobowiązuje się do poinformowania pożyczkodawcy o wszystkich okolicznościach mających znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania umowy pożyczki” (§5. Obowiązki pożyczkobiorcy, pkt 4). Sąd doszedł do wniosku, że postanowienie to ma abuzywny charakter i jest tożsame zarówno pod względem treści jak i szkodliwych skutków jakie wywołuje dla konsumentów z podobnymi postanowieniami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych, przywołanymi w stanie faktycznym (wpisy w rejestrze pod pozycjami 1172, 1987).

Stosowane przez powódkę postanowienie przyznaje jej, jako przedsiębiorcy, pełną dowolność co do oceny, które konkretnie okoliczności mają znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania umowy, co niewątpliwie rażąco narusza interesy konsumentów i dobre obyczaje. Przyznanie takich uprawnień przedsiębiorcy stanowi niczym nieuzasadnioną ingerencję w sferę prywatności konsumenta, ale też nadmiernie uciążliwą formalność szczególnie, gdy przedsiębiorca ma dużą swobodę w kwalifikowaniu danych okoliczności jako mających znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania umowy. Brak sprecyzowania okoliczności o jakich mowa w postanowieniu może bowiem oznaczać bardzo szeroki obowiązek konsumenta. Postanowienie to, podobnie jak te wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, pozwala na swobodne dokonywanie wiążącej interpretacji umowy właśnie przedsiębiorcy, co oczywiście rażąco narusza interesy konsumenta. W tych okolicznościach nie budzi wątpliwości, że stosowanie przez powódkę analizowanego postanowienia stanowi naruszenie zbiorowych interesów konsumentów, o jakim mowa w art. 24 uokik.

Porównując stosowaną przez powódkę klauzulę „W przypadku niedopełnienia wskazanego w pkt 5 niniejszego paragrafu obowiązku (m.in. powiadamiania o zmianie adresu zamieszkania i adresu do doręczeń korespondencji) korespondencja kierowana będzie pod wskazany w umowie adres i uznana za skutecznie doręczoną” (§5 Obowiązki pożyczkobiorcy, pkt 6) z postanowieniami wpisanymi do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK powołanymi w stanie faktycznym, Sąd stwierdził ich tożsamość językową oraz także tożsamość niekorzystnych skutków jakie wywołują dla konsumentów.

Porównywane postanowienia zobowiązują konsumenta do informowania na piśmie o każdorazowej zmianie adresu zamieszkania i adresu do doręczeń pod rygorem uznania jej za skutecznie doręczoną w razie niepoinformowania przedsiębiorcy o zmianach. W ocenie Sądu takie ukształtowanie zasad informowania przedsiębiorcy o zmianie adresu, których niedopełnienie sankcjonowane jest rygorem doręczenia pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz w stopniu rażąco narusza interesy konsumentów.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że przyjęta regulacja jest nie do pogodzenia z treścią art. 61 §1 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Zatem dla przyjęcia, że oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, istotny jest fakt dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby.

Tymczasem stosowana przez powódkę klauzula, podobnie jak te wpisane do rejestru, zakłada przyjęcie fikcji, że konsument będący adresatem korespondencji, nawet w sytuacji gdy nie mógł powziąć wiadomości o korespondencji i zawartym w niej oświadczeniu, ma wiedzę o jego treści. Postanowienia tej treści mogą pozbawić konsumenta otrzymania oświadczenia woli przedsiębiorcy. Skutek doręczenia przewidziany w klauzuli, odnosi się do każdej sytuacji wysłania przesyłki, mimo że przepisy prawa przyjmują obowiązek jej faktycznego doręczenia w taki sposób, aby adresat miał możliwość zapoznania się z jego treścią – niezależnie też od tego czy przesyłka jest rejestrowana (polecona) czy też zwykła. Należy podkreślić, że to na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu - według zasad doświadczenia życiowego - zapoznanie się z jego treścią. Koreluje to z możliwością leżącą wyłącznie po jego stronie, dokonania reklamacji doręczenia przesyłki przez siebie nadanej u operatora pocztowego.

Jeśli więc oświadczenie jest wysłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, to składający je powinien wykazać np. za pomocą pocztowego dowodu nadania lub zwrotnego poświadczenia odbioru, że list (telegram) został adresatowi doręczony. Adresat oświadczenia może obalić to domniemanie wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Zgodnie bowiem z teorią doręczenia, ryzyko niedojścia oświadczenia woli do adresata spoczywa na składającym oświadczenie. Tymczasem postanowienie stosowane przez powódkę całe ryzyko związane z omówionymi powyżej kwestiami przerzuca na konsumenta. Jakkolwiek można nałożyc na kontrahenta umowy jakim jest konsument obowiązek zawiadomienia przedsiębiorcy o zmianie adresu, co ma szczególne znaczenie przy umowach o charakterze ciągłym, niemniej jednak, w sytuacji zaniechania tego obowiązku nie jest możliwe zastosowanie fikcji otrzymania korespondencji przez konsumenta, gdyż rażąco narusza to jego interesy, szczególnie gdy przedsiębiorca kieruje na piśmie do konsumenta oświadczenie woli wpływające na jego sytuację prawną.

Wobec tego, że porównywane klauzule pod względem zarówno treści jak i szkodliwych dla konsumentów skutków były tożsame, należało uznać, że stosowanie przez powódkę analizowanego postanowienia stanowi naruszenie zbiorowych interesów konsumentów o jakim mowa w art. 24 uokik.

Także kolejne – trzecia i czwarta klauzula opisane w pkt I.3 i I.4 decyzji Prezesa UOKiK jest tożsama z postanowieniami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych przywołanymi w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Klauzula stosowana przez powódkę, podobnie jak te wpisane do rejestru, określa czynności „detektywistyczne” zlecane podmiotowi trzeciemu na koszt pożyczkobiorcy oraz „prewencyjne”, jakie może podejmować przedsiębiorca w związku z windykacją należności oraz jakie koszty w związku z tym będzie zobowiązany pokrywać konsument.

W kontekście badanego postanowienia Sąd podkreślił brak jakiegokolwiek normatywnego uregulowania, które upoważniałoby przedsiębiorcę do prowadzenia czynności detektywistycznych czy też postępowania „prewencyjnego”. Z pewnością przepisem statuującym takie uprawnienie nie jest art. 13 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. z dnia 23 sierpnia 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1528), który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki powinna określać informację o stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu. Przepis ten zobowiązuje przedsiębiorcę do precyzyjnego wskazania wysokości opłat obciążających kontrahenta, nie jest jednak możliwym, by na tej podstawie wywodzić uprawnienie przedsiębiorcy do prowadzenia czynności detektywistycznych czy też postępowania windykacyjnego oraz nakładania na konsumentów obowiązku zwrotu poniesionych przez niego kosztów w całości.

Brak norm upoważniających powódkę do podejmowania ww. czynności oznacza, że podstawowym i zarazem prawnie dopuszczalnym sposobem dochodzenia roszczeń jest procedura określona przez przepisy ogólne. Zaznaczyć należy,



iż jest to jedyna prawnie dopuszczalna forma, której dłużnik zobowiązany jest się poddać. Koszty postępowania sądowego, które służy w demokratycznym państwie prawa do dochodzenia należności są natomiast kompensowane zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy uregulowaną w art. 98 § 1 k.p.c., w świetle którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Tymczasem w warunkach niniejszej sprawy strona powodowa obciąża konsumenta także innymi kosztami, które generowane są w związku z innymi, dowolnie podejmowanymi przez nią działaniami. Wykonywanie takich czynności winno jednak odbywać się na jej koszt i ryzyko. Wprowadzenie zapisów o ustalaniu miejsca zamieszkania konsumenta wydaje się pozostawać w logicznej sprzeczności z tymi, stosowanymi przez powódkę, które dotyczą doręczenia korespondencji na adres wskazany przez pożyczkobiorcę. Ponadto zapisy punktów 3 i 4 dotyczą podejmowania tych samych czynności ustalenia miejsca pracy i zamieszkania konsumenta, choć w różnym trybie. Z brzmienia zaś badanych zapisów wynika, że pożyczkobiorca może zostać obciążony zarówno kosztami działań detektywistycznych, prewencyjnych jak i windykacyjnych windykacyjnych. Egzekwowanie należności na drodze wybranego trybu postępowania stanowi wyłącznie rezultat swobodnego wyboru wierzyciela i z tej przyczyny wynikłe stąd koszty winny być przez niego pokrywane.

Ponadto Sąd stwierdził, że kwoty ustalone przez powódkę nie znajdują ekonomicznego odzwierciedlenia w poniesionych rzeczywiście kosztach. Żądanie zapłaty związane z niewywiązaniem się kontrahenta z przyjętego na siebie zobowiązania (odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania w terminie) ma na celu wyłącznie rekompensatę strat poniesionych przez drugą ze stron umowy i nie może prowadzić do uzyskania dodatkowych korzyści. Tymczasem, w ocenie Sądu, wysokość czynności windykacyjnych określona w regulaminie ma na celu, nie tylko pokrycie poniesionych ewentualnie przez stronę powodową z tego tytułu kosztów, ale także przysporzenie jej dodatkowych przychodów.

Przedsiębiorca, decydując się na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na udzielaniu pożyczek gotówkowych winien uwzględnić specyficzne dla niej ryzyko transakcyjne (np. ryzykiem nieterminowego wykonywania tego typu zobowiązań). Na dezaprobatę zasługuje działanie powódki polegające na określeniu liberalnych przesłanek weryfikacji podmiotów, które mogą zostać jej kontrahentami („pożyczka bez BIK”), zaś zwiększone w związku z tym ryzyko kompensowane jest przede wszystkim poprzez przeniesienie na konsumentów wszelkich kosztów wywołanych nieterminowym wykonywaniem zobowiązań. Przyjęty przez powódkę sposób prowadzenia działalności skupiony jest na maksymalizacji zysku poprzez maksymalizację ilości zawartych umów, a koszty wywołane umowami przeterminowanymi przenoszone są w rzeczywistości na konsumenta. Taka regulacja uchyla odpowiedzialność przedsiębiorcy za zawierane przez niego umowy (w szczególności te o podwyższonym ryzyku nieterminowej spłaty).

Konkludując Sąd stwierdził, że kwestionowane postanowienia, podobnie jak te wpisane do rejestru, pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, albowiem w sposób nierównomierny rozkładają ryzyko transakcyjne pomiędzy stronami kontraktu, przenosząc wyłącznie na konsumenta nadmierne oraz dodatkowe – obok oprocentowania i prowizji – koszty czynności związanych z ewentualną windykacją roszczenia. Nie są to wszakże czynności, które pożyczkodawca podejmuje na zlecenie konsumenta, bądź w jego interesie. Należy przy tym podkreślić, że podstawową funkcją monitu jest poinformowanie o wysokości istniejącej zaległości oraz obowiązku jej uiszczenia. Egzekwowanie, nieprzystających do poniesionych kosztów, opłat z tytułu podjętych czynności informacyjnych o istniejącym zadłużeniu, skutkuje przeniesieniem na konsumenta ciężaru i ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, a także stanowi dla przedsiębiorcy dodatkowe źródło dochodu. Działanie legitymizowane treścią postanowienia prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego konsumenta kolejnymi zobowiązaniami w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej z pierwotnego zobowiązania. Przedmiotowe postanowienia, w sposób oczywisty, rażąco naruszają ekonomiczne interesy konsumentów i będąc tożsamym z postanowieniami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych, ich wykorzystywanie w obrocie z konsumentami stanowi naruszenie zbiorowych interesów konsumentów o jakim mowa w art. 24 uokik.

Ostatnie z postanowień stosowanych przez powódkę o treści: „Strony zgodnie postanawiają, iż wszelkie spory wynikające z umów rozstrzygane będą przez sąd właściwy ze względu na miejsce siedziby pożyczkodawcy” także

znajduje swoje wierne odpowiedniki w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, które zostały przywołane powyżej w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd.

W ocenie Sądu sprzeczność omawianej klauzuli z dobrymi obyczajami przejawia się w nierównowadze praw stron stosunku prawnego na niekorzyść konsumenta, ponieważ każdy przypadek sporu pomiędzy powódką a konsumentami zostaje poddany kognicji sądu właściwego dla siedziby powódki, niezależnie od tego, która strona umowy występuje z powództwem. Jest to zabieg nieuczciwy wobec konsumenta, ponieważ w każdym przypadku wyłącza właściwość sądu jego miejsca zamieszkania. Jest to niekorzystne dla konsumenta gdy występuje przeciwko powódce z roszczeniem odszkodowawczym powstałym na tle niewłaściwego wykonania umowy. W braku kwestionowanej klauzuli konsument mógłby wystąpić z pozwem do sądu właściwego dla jego miejsca zamieszkania, z powołaniem się na miejsce wykonania zobowiązania pieniężnego, jakim w tym przypadku jest odszkodowanie jakiego się domaga, które jako świadczenie pieniężne powinno być w myśl art. 454 §1k.c. spełnione w miejscu zamieszkania wierzyciela. Podobnie w sytuacji, gdyby to powódka pozywała konsumenta musiałaby co do zasady wytoczyć powództwo zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 27 § 1 k.p.c. przed sąd właściwy ze względu na zamieszkanie konsumenta, co byłoby dla niego niewątpliwie korzystniejsze, gdyż nie musiałby ponosić dodatkowych kosztów dojazdu do sądu oddalonego od miejsca swego zamieszkania.

Konkludując, badana klauzula narzucająca konsumentom właściwość sądu i w każdej sytuacji wskazująca na sąd właściwy dla siedziby przedsiębiorcy, a więc dla niego najkorzystniejszy jako najbliższy, narusza niewątpliwie interesy konsumentów. Naruszenie to należy uznać za rażące, bowiem utrudnia ono konsumentom dostęp do sądu, co może wpływać na skuteczność obrony praw oraz dochodzenia przez nich swoich roszczeń. Należy przy tym podkreślić, że takiej treści klauzula wielokrotnie znalazła się nie tylko w rejestrze klauzul niedozwolonych, ale jest także wprost wymieniona na liście tzw. klauzul szarych (w pkt 23) wskazanych w art. 385<sup>3</sup> k.c., które w razie wątpliwości uznaje się za abuzywne. Oznacza to, że przedsiębiorca mógł powziąć wiedzę o niedozwolonym charakterze postanowienia nie tylko z rejestru, ale też wprost z treści przepisu prawa, co czyni tym bardziej nagannym stosowanie rzeczowego postanowienia w obrocie z konsumentami.

Dokonana powyżej analiza postanowień stosowanych przez powódkę, prowadzi do w ocenie Sądu I instancji do wniosku, że Prezes UOKiK dokonał w decyzji prawidłowej oceny praktyki powódki. W szczególności właściwie uznał, że stosowanie przez powódkę postanowień tożsamych z klauzulami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych, stanowi naruszenie zbiorowych interesów konsumentów o jakim mowa w art. 24 u.o.k.k. Tożsamość postanowień odnosi się do zbieżności zarówno treści jak i skutków stosowanych przez powódkę postanowień umów z treścią i skutkami postanowień wpisanych do rejestr rejestru.

Opisane wyżej praktyka stosowana przez powódkę niewątpliwie naruszała interes konsumentów, rozumiany jako potrzeby konsumenta, które zostały uznane przez ustawodawcę za godne ochrony.

Definicję zbiorowych interesów konsumentów wywodzi się a contrario z art. 24 ust. 3, iż nie jest zbiorowym interesem konsumentów suma indywidualnych interesów konsumentów. Zatem nieistotne jest jakiej liczby konsumentów może dotyczyć dana praktyka, bowiem interes konsumentów może podlegać kwalifikacji jako zbiorowy w przypadkach, w których faktycznie doszło do naruszenia praw tylko jednej lub kilku osób. W sprawie niniejszej stosowane przez powódkę praktyki skierowane były do potencjalnie nieograniczonej liczby osób, które miały zamiar zawrzeć umowę pożyczki opartą na podważonym w tym postępowaniu wzorcu umowy, pomimo że umowy jakie zawarła ograniczona liczba osób. Wszyscy konsumenci byli narażeni na oddziaływanie w stosunku do nich niedozwolonych klauzul zawartych w wykorzystywanym w obrocie wzorcu umowy. Krąg adresatów oferty był więc potencjalnie rozległy, a klienci nie mieli wpływu na praktykę stosowaną przez powódkę.

Za praktykę opisaną w pkt I decyzji organ nałożył na Przedsiębiorcę na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k. karę pieniężną. Zdaniem Sądu zmiana stanu prawnego jaka miała miejsce już po wydaniu Decyzji i w wyniku której wyeliminowany został z porządku prawnego delikt administracyjny o jakim mowa w art. 24 ust 2 pkt 1 u.o.k.k. wymaga uwzględnienia tego przy ocenie czy interes publiczny przemawia nie tylko za celowością interwencji Prezesa Urzędu w

niniejszej sprawie, ale również za zasadnością zastosowanych przez organ środków sankcjonujących, tu nałożeniem kary pieniężnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji w punkcie I i II wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. uznając, że decyzja Prezesa UOKiK uległa uchyleniu w stosunku do roszczenia powoda jedynie w nieznacznym stopniu. Pozwany uległ bowiem powodowi ostatecznie co pkt IX ppkt 1 decyzji, którą w tej części jedynie Sąd uchylił. Ponadto uchylenie decyzji wynikało zasadniczo ze zmiany przepisów prawa a nie było skutkiem zarzutów podnoszonych przez powódkę w odwołaniu. Zatem zdaniem Sądu, to stronę powodową powinny obciążać koszty postępowania w całości, gdyż powołany przepis dopuszcza obciążenie jednej strony wszystkimi kosztami postępowania gdy jej przeciwnik uległ jedynie co do nieznaczącej części swego żądania.

Na zasądzone na rzecz pozwanego kwoty złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 360 zł za każdą z instancji na podstawie §14 ust. 2 pkt 1 oraz §12 pkt 2 (za postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w wysokości 100% stawki, bowiem przed tym Sądem pozwanego reprezentował inny pełnomocnik niż przed Sądem I instancji) - Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. z 25 lutego 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 490) w zw. z §21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ((Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) – o czym orzeczono jak w sentencji w punkcie III.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie odpowiednio stosowanego art. 108 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. z dnia 21 kwietnia 2016 r., Dz.U. z 2016 r. poz. 623). Złożyła się na nie opłata od apelacji w wysokości 1.000 zł, od uiszczenia której pozwany był zwolniony z mocy prawa, ustalona na podstawie art. 32 ust. 1 u.k.s.c. – o czym orzeczono jak w sentencji w punkcie IV.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w zakresie pkt 1, 3 i 4, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego art. 232 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego przedstawionego w sprawie przez apelującego polegającą na przyjęciu, iż powód zastosował we wzorcu umownym postanowienia naruszające interesy konsumentów stanowiące klauzule abuzywne oraz że do oceny tego faktu wystarczy tożsamość literalnego brzmienia zapisu bez analizy rzeczywistego zastosowania tego zapisu w stosunkach zobowiązaniowych pomiędzy stronami umów, co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

2. naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie w skarżonym orzeczeniu przywołanego przepisu stanowiącego, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego,

3. naruszenie art. 385<sup>1</sup> i art. 385<sup>2</sup> przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że działania prewencyjne i windykacyjne mają służyć zabezpieczeniu prawidłowego toku postępowania sądowego i egzekucyjnego, podczas gdy ich głównym celem jest doprowadzenie do wykonania zaciągniętego zobowiązania przez pożyczkobiorcę i wynegocjowanie warunków spłaty zadłużenia,

4. naruszenie art. 471 k.c. stanowiącego, że dłużnik jest zobowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w zw. z art. 481 § 3 k.c., zgodnie z którym w razie opóźnienia świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych przez przyjęcie, że obciążenie opłatami prewencyjnymi oraz windykacyjnymi w sposób rażący narusza interes konsumentów przenosząc na nich ryzyko transakcyjne, podczas gdy dotyczy sytuacji kiedy to pożyczkobiorcy nie spłacają swojego zadłużenia,

5. naruszenie art. 471, art. 472, art. 473, art. 477, art. 481 kc przez ich nie zastosowanie i uznanie, że apelujący nie jest uprawniony na mocy obowiązujących przepisów do żądania od nierzetelnych dłużników zwrotu poniesionych

tytułem czynności zmierzających do wykonania umowy, a mających charakter odszkodowawczy kosztów, zarówno tych rzeczywiście poniesionych, jak i tych dochodzonych tytułem utraconych korzyści,

6. naruszenie art. 385<sup>1</sup> §1 i §3 k.c. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że pomimo, iż warunki umowy oraz kwestionowane postanowienia w założeniu każdorazowo są negocjowane z pożyczkobiorcą, co zostało wyrażone wprost w postanowieniach umownych,

7. naruszenie wytycznych przepisu art. 385<sup>1</sup> §1 k.c, który jasno stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Stanowiąc tym samym definicję niedozwolonego postanowienia wzorca, co wyklucza możliwość dokonywania abstrakcyjnej ich oceny.

Wnoszę po rozpoznaniu sprawy o:

1. o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uznanie, że przedmiotowy wzorzec umowy nie zawiera postanowień pozwalających na uznanie ich za niedozwolone,
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zakresie skarżonych punktów i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania I i II instancji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powoda okazała się uzasadniona, ale zasadniczo z innych przyczyn niż wskazano w jej treści.

Z przepisu art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U.nr 50 poz. 331 ze zm., dalej jako: ustawa okik) - w brzmieniu obowiązującym do dnia do dnia wejścia w życie nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 5 sierpnia 2015r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych ustaw - wynika, że zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, zaś przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy w szczególności stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964r.- kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.).

Odnośnie wykładni cytowanego przepisu w orzecznictwie występowały rozbieżności.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. akt III CZP 17/15, z której wynika, że przewidziana w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo t.j. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że „odmienność interesów reprezentowanych po stronie czynnej i biernej postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone daje podstawę do zajęcia stanowiska, że - jakkolwiek brzmienie art. 479<sup>43</sup> k.p.c. nie przewiduje odpowiedniego zróżnicowania trzeba w ramach wykładni dokonać jego teleologicznej redukcji. Powinna ona skutkować przyjęciem, że przewidziana w tym przepisie rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich, tj. strony powodowej i wszystkich osób trzecich, ale tylko przeciwko konkretnemu

pozwanemu przedsiębiorcy.” Sąd Apelacyjny przychylił się do poglądu Sądu Najwyższego, że „ograniczenie działania prawomocności wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wyłącznie do pozwanego przedsiębiorcy oznacza, że niekorzystne skutki tego wyroku kierowane są jedynie do tego podmiotu, który miał zapewnione prawo do wysłuchania w postępowaniu.”

Wskazać należy, że przedstawiona uchwała Sądu Najwyższego nie stoi w sprzeczności z treścią wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-119/15, *Biuro (...) sp. z o.o. sp.k. w D. przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów* (ECLI:EU:C:2016:987).

W orzeczeniu tym Trybunał Sprawiedliwości, odpowiadając na pytanie prejudycjalne zadane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał, iż „artykuł 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z art. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/22/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów należy w świetle art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru, za działanie bezprawne, stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu, pod warunkiem – czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego – że przedsiębiorcy temu przysługuje skuteczny środek prawny zarówno przeciwko decyzji uznającej tożsamość porównywanych postanowień, obejmujący kwestię, czy – przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności właściwych danej sprawie – owe postanowienia są materialnie identyczne, zwłaszcza pod względem wywoływanych przez nie szkodliwych dla konsumentów skutków, jak i przeciwko decyzji ustalającej w danym wypadku kwotę kary pieniężnej.”

Przedmiotowe pytanie zostało zadane postanowieniem z dnia 19 listopada 2014 r., a więc przed wydaniem przez Sąd Najwyższy wskazanej uchwały, w okresie gdy linia orzecznicza polskiej judykatury nie była ustalona. Odpowiedź na pytanie prejudycjalne mogła mieć w tym czasie węzłowe znaczenie dla wykładni prawa polskiego.

Sąd Najwyższy w powołanej powyżej uchwale, odnosząc się do tego pytania trafnie wskazał, że jest ono aktualne „przy założeniu, że wynikająca z art.479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa nie tylko przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, ale także każdemu innemu przedsiębiorcy, oraz że pod względem przedmiotowym prawomocność materialna takiego wyroku obejmuje nie tylko konkretne uznane za niedozwolone postanowienie konkretnego wzorca umowy, lecz również każde inne tożsame treściowo postanowienie wzorca umowy, a ponadto że przedmiotowy i podmiotowy zakres skutków uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej determinuje przedmiotowy i podmiotowy zakres działania zakazu stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumenta określonej w art. 24 ust. 2 pkt 1 *OchrKonkurU*”.

Analiza treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości nie daje w podstaw do przyjęcia, że zasada efektywności prawa unijnego nakazuje akceptację wariantu interpretacyjnego odmiennego od tego, który za właściwy uznał Sąd Najwyższy. Wywody Trybunału Sprawiedliwości odnoszą się do tego, czy relewantne unijne unormowania „stoją (...) na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru, za działanie bezprawne, stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu”. Nie wynika z nich w żaden sposób by wprowadzenie do krajowych systemów prawnych takich rozwiązań było obowiązkiem państw członkowskich. Brak też przekonujących argumentów wskazujących, że uwzględnienie wskazanej uchwały Sądu Najwyższego prowadzi

do obniżenia poziomu efektywności przyjętych w prawie polskim reguł ochrony konsumenta poniżej standardów wynikających z prawa Unii Europejskiej.

Zgodnie z powołaną uchwałą Sądu Najwyższego, prawo polskie nie przewiduje rozwiązań analogicznych do tych, które opisano w cytowanym fragmencie uzasadnienia wyroku Trybunału Sprawiedliwości. Fakt, że w orzeczeniu tym przesądzono, iż ich ewentualne wprowadzenie do krajowego porządku prawnego nie naruszałoby prawa unijnego nie ma znaczenia dla rozpatrywanej sprawy.

Rozważania zaprezentowane przez Trybunał Sprawiedliwości nie podważają prawidłowości analiz, które doprowadziły polski Sąd Najwyższy do przyjęcia wskazanego stanowiska nawet na czysto teoretycznej płaszczyźnie.

Do zwodniczych wniosków prowadzić może proste zestawienie fragmentów wskazanych orzeczeń. W tym kontekście wskazać należy, iż Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, iż „nie można utrzymywać, że system krajowy taki jak ten, w który wpisuje się postępowanie główne, narusza przysługujące przedsiębiorcom prawo do obrony lub zasadę skutecznej ochrony sądowej” (pkt 43). Sąd Najwyższy uzasadnił natomiast swoje stanowisko potrzebą zapewnienia prawa do wysłuchania i wskazał, że gwarantowane jest ono na poziomie konstytucyjnym (art. 45 ust. 1), w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 47 ust. 2 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej.

Sprzeczność stanowisk Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Najwyższego jest jednak pozorna. Treść przedmiotowych standardów ochrony praw podstawowych na poziomie krajowym i unijnym nie musi być identyczna. Na analizowanej płaszczyźnie, prawo unijne nie stoi na przeszkodzie zapewnieniu w krajowych porządkach prawnych gwarancji prawa do obrony, prawa do wysłuchania i zasady skutecznej ochrony prawnej idących dalej aniżeli analogiczne standardy ochronne przyjęte w prawie Unii Europejskiej. Przyjęcie, że kierunek wykładni odrzucony przez Sąd Najwyższy nie pozostaje w sprzeczności z prawem unijnym, nie prowadzi do wniosku, że jest on zgodny z prawem polskim.

Podkreślić należy też, że Trybunał Sprawiedliwości nie badał bezpośrednio zgodności prawa polskiego w prawem unijnym, lecz dokonywał wykładni prawa Unii Europejskiej. Poza płaszczyznę oddziaływania prawa unijnego na krajowe porządki prawne, ustalenia Trybunału dotyczące treści prawa polskiego mają zatem jedynie pomocniczy charakter i nie są wiążące dla sądów krajowych. Wskazać należy, iż Trybunał Sprawiedliwości zastrzegł, że jego stanowisko dotyczące prawa polskiego opiera się na przedłożonych mu informacjach, „których zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego” (pkt 43).

Na tym tle uwidacznia się też to, że odpowiedź udzielona przez Trybunał Sprawiedliwości zachowuje walor użyteczności na obecnym etapie rozwoju prawa polskiego, a więc w stanie, dla którego ukształtowania się węzłowe znaczenie miała powołana uchwała Sądu Najwyższego. Orzeczenie unijne wytyczyło granice, w których polska judykatura mogłaby bez naruszania prawa unijnego zmienić swoje stanowisko w przedmiotowej kwestii. W ich ramach mieściłoby się przyjęcie kierunku analitycznego zasadniczo odmiennego, od tego który zaaprobował Sąd Najwyższy. Z wywodów Trybunału Sprawiedliwości wynika natomiast, że niedopuszczalne byłoby uznanie, że wystarczające do zapewnienia przedsiębiorcom poziomu ochrony wymaganego przez prawo unijne jest przyjęcie, iż zakres sądowego badania tożsamości relewantnych klauzul ograniczać się może „wyłącznie do zwykłego formalnego porównania badanych postanowień z tymi widniejącymi w rejestrze” (pkt 42).

Na poparcie tezy o braku sprzeczności uchwały Sądu Najwyższego z rozstrzygnięciem Trybunału Sprawiedliwości należy przywołać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 marca 2017r. (III SK 1/15).

Sąd Najwyższy uznał, że wyrok Trybunału nie oznacza bowiem, że prawo unijne nakazuje przyjęcie szerokiego skutku wpisu postanowienia do rejestru. Kwestia ta została pozostawiona prawodawcy krajowemu. Art. 24 ust. 2 ustawy oik nie jest samoistnym źródłem bezprawności praktyki wymienionej w pkt 1, zaś z przytoczonej uchwały III CZP 17/15 wynika, że rozszerzona prawomocność działa jedynie na niekorzyść konkretnego przedsiębiorcy, który był stroną postępowania zakończonego wpisem postanowienia do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone. Sąd krajowy orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK stwierdzającej naruszenie

zakazu z art. 24 ust. 1 przez praktykę o której mowa w art. 24 ust 2 pkt 1 nie ma obowiązku dokonywania pronunijnej wykładni art. 24 by opisane zachowanie uznać za bezprawne z mocy tego przepisu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że wymienione w decyzji wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdzające abuzywność wymienionych w decyzji klauzuli nie zostały wydane w stosunku do powoda. Z tych względów stosowanie przez niego klauzul wskazanych w pkt I decyzji nie może być uznane za bezprawne.

Z tych względów na mocy art. 386 § 1 k.p.c. wyrok w punkcie pierwszym podlegał zmianie poprzez uchylenie pkt I decyzji.

O kosztach procesu za I instancję orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 14 ust. 2 pkt 1 oraz § 12 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawne ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 490).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami.